

*August Kardynał Hlond Prymas Polski. Dzieła. Nauczanie 1897-1948*, t. I, red. Jan Konieczny TChr, Toruń: Oficyna Wydawnicza Kucharski 2003, ss. 928.

Najnowsze dzieje Polski pozostają ciągle szerokim polem wielu badań naukowych oraz badawczych, co jest naturalnym procesem, i to w wielu płaszczyznach oraz kierunkach. Wielorakość przemian, trudnych do jednoznacznego określenia czy zaszeregowania, wpisanych jednak w ten okres, wręcz z natury wymaga takich szerokich i wielopłaszczyznowych zabiegów metodologicznych oraz badawczych, ukierunkowanych ku bezpieczeństwu użytkowanych dróg dochodzenia do prawdy. Oczywiście określone w nich miejsce, i to nie marginalne, zajmuje także chrześcijaństwo, a w tym szczególnie Kościół katolicki.

W dziejach Polski miejsce chrześcijaństwa, choć w różnych praktycznych oraz teoretycznych przejawach, wskazywane jest już w ponad tysiącletniej historii jego obecności na ziemiach polskich. To wyjątkowy związek z narodem i jego realiami społecznymi, ekonomicznymi, kulturowymi, a nawet politycznymi. Oczywiście poszczególne etapy tych dziejów były bardzo zróżnicowane, ale ostatecznie nigdy nie zatraciły jednak samej istoty obecności chrześcijaństwa jako przestania religijnego oraz etyczno-moralnego, tak w sensie indywidualnym, jak i społecznym.

Wiek XX jest tutaj, zwłaszcza z perspektywy współczesności, szczególnie interesujący oraz twórczy, tak w zachowaniu przeszłości, jak i wychyleniu ku przyszłości. Może temu sprzyjać także swoista bliskość czasowa czy osobowe rozeznanie tego czasu, zwłaszcza że wielu ma w nim swój osobisty udział. Wydaje się jednak, że jakby wiele procesów nabrało zdecydowanego przyspieszenia, a jednocześnie także większego oraz bardziej nagromadzonego skomplikowania.

Pierwsza połowa XX w. Kościoła w Polsce związana jest m.in. ściśle z życiem i działalnością pasterską kard. A. Hlonda, prymasa Polski oraz przez wiele lat przewodniczącego – zorganizowanej wówczas – Konferencji Episkopatu Polski. Jego miejsce jest bez wątpienia szczególnie interesujące i zarazem twórcze w ówczesnych inicjatywach oraz działaniach duszpasterskich a także społeczno-politycznych. Był on bowiem praktycznie postacią pierwszoplanową w ówczesnych strukturach kościelnych, nie pomniejszając oczywiście miejsca kard. A. Kakowskiego, metropolity warszawskiego, czy po II wojnie światowej kard. S. Sapięhy, metropolity krakowskiego. Jego liczne postawy oraz wypowiedziane w różnej formie słowa wpływały na wiele procesów, jakie przeżywała nowa Polska, tak bliska czasom jej ponownego powstania, nie tylko w sferze religijnej, ale także społecznej czy wręcz politycznej, jak i rozpoczynającym się czasom totalitaryzmu ideologii komunistycznej.

Całość książki otwiera Słowo wstępne kard. J. Glempa, prymasa Polski (s. 5). Zauważa on bardzo osobiście, że „chcemy na nowo przypomnieć pozostawione przez Wielkiego Prymasa dziedzictwo duszpasterskiego zatroskania o każdego, ewangelicznego zabiegania o dzieci i młodzież, o rodzinę, o rządzących i kreujących stosunki społeczno-polityczne, o zepchniętych na margines życia społecznego i bezrobotnych, o nauczycieli i akademików. Niech postawa Sługi Bożego wciąż będzie dla nas

«wzorem i promieniem przewodnim na naszej drodze», a jego słowa niech stanowią ożywcze i dynamizujące wyzwanie” (s. 5). Może warto wskazać, iż dobrze, że zaakcentowano tutaj właśnie bardziej wyraźnie te elementy praktyczno-duszpasterskie, typowe dla posługi kard. A. Hlonda, a nie tylko teoretyczne, choć jednocześnie i ich nie pominięto.

Z kolei zamieszczono schematyczne *curriculum vitae*, które przypuszczalnie zostało zredagowane przez redaktora tomu (s. 6-8). To ciekawe i twórcze wskazanie na najważniejsze elementy drogi życiowej kard. A. Hlonda. Wydaje się, że to może być bardzo pomocne w rozeznaniu prezentowanych tekstów, choć jest to tekst zdecydowanie mało twórczy, zważywszy, iż otwiera on wielotomową publikację. Co więcej: wyakcentowanie pewnych sformułowań czy określeń, wręcz ich użycie jest mało wiarygodne i zapewne nosi znamiona swoistej tendencyjności interpretacyjnej.

Dobrze, że z kolei zamieszczono ważną notę edytorską, która jest zapewne także pióra redaktora prezentowanego tomu (s. 9-10). Wskazuje ona m.in. wcześniejsze drukowane zbiory zawierające spuściznę kard. A. Hlonda. Szkoda, że nie wskazano innych zwartych zbiorów książkowych czy broszurowych, których jest niewiele, może bardziej popularnych, ale ostatecznie świadczących, iż w przeszłości podejmowano różne wysiłki wydawnicze wokół propagowania myśli kard. A. Hlonda (np. *Z Chrystusem w życiu. Okruchy myśli 1922-1948*, wybrał i opracował ks. Stanisław Kosiński SDB, Łódź 1981; *Z kardynałem Prymasem Augustem Hlondem na co dzień*, opracował ks. Stanisław Kosiński SDB, Łódź nad Wartą 1990). Autor słusznie wskazuje, że „*Dzieła. Nauczanie 1897-1948* zawiera teksty nauczania pasterskiego Augusta Kard. Hlonda publikowane za jego życia, zebrane z różnych wydawnictw i zgromadzone w jednym tomie” (s. 9).

Dobrze, że redakcja zastrzega się także, iż „zebrane materiały z nauczania pasterskiego, choć stanowią owoc kilkuletniej pracy badawczej, mogą okazać się niepełne i gdy zostaną odnalezione inne materiały źródłowe, w stosownym czasie i miejscu zostaną opublikowane” (s. 10). Tu także zamieszczono schematyczny wykaz skrótów (s. 10).

Całość rozprawy podzielona została na pięć zróżnicowanych objętościowo części. Pierwsza z nich poświęcona jest okresowi salezjańskiemu, 1897-1922 (s. 11-73) – teksty 1-25. Wybrzmiewa tu bardzo znacząco szeroka działalność wychowawcza i edukacyjna w duchu św. Jana Bosco.

Kolejna część poświęcona jest okresowi, gdy bp A. Hlond był pierwszym rządcą nowej Diecezji Śląskiej, 1922-1926 (s. 75-155) – teksty 26-61. Ukazano szeroką posługę administratora, a następnie pierwszego biskupa rezydencjalnego na Śląsku. Wpisał się on różnorodnymi pismami w specyfikę tej ziemi oraz zamieszkujących tutaj ludzi, zwłaszcza pracujących ciężko górników.

Szczególnie obszerny jest kolejny zbiór, który nosi tytuł: „Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański. Prymas Polski 1926-1939” (s. 157-667) – teksty 62-446. To już szczególnie szeroka i odpowiedzialna posługa na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie oraz arcybiskupiej w Poznaniu. Bogactwo podejmowanych form zaangażowania w zobowiązania kościelne często wykracza szerzej i obejmuje wiele innych płaszczyzn oraz dziedzin życia.

Mając na względzie okres II wojny światowej, wydzielono kolejny blok opatrzony wymownym tytułem: „Prymas rzecznikiem wolności Ojczyzny 1939-1945” (s. 669-

758) – teksty 447-478. To trudny czas, bardzo dyskusyjny i zapewne wymagający ujawnienia dalszych dokumentów.

Ostatni blok tematyczny nosi tytuł: „Prymas obrońcą zasad katolickich 1945-1948” (s. 759-889) – teksty 479-555. Ukazują one wiele kontrowersyjnych czy dyskusyjnych kwestii związanych z obecnością kard. A. Hlonda poza granicami Polski, jako zesłańca okupacji hitlerowskiej. To także bogactwo zaangażowania w nowej rzeczywistości systemu totalitarnej ideologii.

Po tych schematycznie, ale jednocześnie w miarę klarownie zorganizowanych elementach treściowych, zamieszczono ważny indeks nazwisk (s. 891-897) oraz obszerny spis treści (s. 899-928).

Do rąk czytelników trafił ważny i jednocześnie pierwszy tak obszerny zbiór zawierający ponad 550 oryginalnych tekstów kard. A. Hlonda, które wcześniej były publikowane w zbiorach zwartych oraz różnych periodykach i czasopismach. Zebranie tych publikacji w jednym tomie jest faktycznie technicznym ułatwieniem dla ewentualnych dalszych badań. Są to m.in. przemówienia, listy pasterskie, odezwy, listy i telegramy, modlitwy, słowa wstępne, wywiady, oświadczenia – wszystkie bardzo ważne, oczywiście o różnym znaczeniu, przesłaniu i odpowiedzialności religijnej oraz społecznej, aktualne w danym momencie, a często w wielu treściach i na czasy współczesne. W sumie są to wyjątkowo ważne teksty, przede wszystkim ze względu na ich autora i niesione niespotykane wielopłaszczyznowe przesłanie oraz funkcje i zadanie, jakie przyszło mu spełniać.

Prezentowany materiał noszący tytuł *Dziela*, jest zatem ważnym zbiorem tekstów przybliżającym pewien bogaty, ale jednak tylko nadal wycinek materiałów odnoszących się do kard. A. Hlonda. Generalnie dobrze się stało, że redakcja zapoczątkowała zamiar takich publikacji i nawet zapowiada już dalsze tomy, choć nie wiadomo, jakie one będą miały założenia treściowe, przynajmniej w kontekście pierwszego tomu (s. 10).

Oczywiste jest to, że twórczość kard. A. Hlonda wymaga dalszego uprzyśpieszenia jego publikacji oraz tekstów niedrukowanych właśnie w postaci tak zwartych propozycji edytorskich. Z pewnością następne publikacje będą także jednocześnie odpowiedzią, a raczej źródłową pomocą dla dalszych, jeszcze bardziej szczegółowych oraz przede wszystkim obiektywnych analiz badawczych związanych z jego życiem i działalnością. Wydaje się, że dzięki temu w praktyce może nastąpić znaczniejsze i bardziej twórcze przybliżenie do bardziej systematycznych odpowiedzi w zakresie wielorakich pytań i problemów dotyczących wielkiego Prymasa Polski.

Jednocześnie wydaje się, iż taki niezwykle twórczy tytuł prezentowanego zbioru – *Dziela* niesie w sobie specyficzne zobowiązania, które jednak nie do końca i zarazem twórczo uzewnętrzniają wielorakie wyzwania współczesności. W całości zbioru, jak wskazuje podtytuł, zaprezentowane teksty pochodzą z lat 1897-1948. Okres ten dotyczy zasadniczych lat działalności kard. A. Hlonda, i to niezależnie od niesionego w danym momencie powołania oraz podejmowanych wielorakich funkcji, faktycznie jednak zależnych twórczo od niesionej misji czy powierzonych mu specjalnych zobowiązań. Prezentowana praca mimo wszystko stanowi dobre odzwierciedlenie źródłowe, zwłaszcza wielorakich spraw kościelnych, tak salezjańskich, jak i diecezjalnych, krajowych oraz Kościoła powszechnego. Jednocześnie wybrzmiewają także bardzo często sprawy natury społecznej, patriotycznej czy nawet wręcz politycznej.

W tym wszystkim ważne jest twórcze rozeznanie wielu dzieł publikowanych, a także i rękopiśmiennych. Tych ostatnich zasadniczo tutaj nie zamieszczono, stanowią one jednak w praktyce ważny znak na drodze dostrzegania samej niezwykle bogatej osoby oraz osobowości kard. A. Hlonda oraz czynionego przez niego dobra, zwłaszcza w posłudze pasterskiej wobec innych, jako przełożony, biskup, metropolita i prymas Polski. Jawią się zatem pytania o swoisty charyzmat tego wielkiego prymasa Polski oraz wielorakich spełnianych przez niego posług, zwłaszcza biskupich. Tutaj zwłaszcza w praktyce okazuje się, że nie można w wizji kard. A. Hlonda ograniczać się tylko do schematów czy pewnych wcześniejszych modeli duszpasterskich oraz administracyjnych. W tej materii prezentowany zbiór daje jednak tylko minimalnie odpowiedź, a w zasadzie jej nie udziela, a może nawet w znacznym stopniu ją upraszcza.

W całości dzieła należy docenić liczne elementy formalne. Ważną zatem pomocą w posługiwaniu się prezentowanym zbiorem jest szczegółowy indeks nazwisk. Niestety, zawiera on, zwłaszcza w odniesieniu do tekstów, liczne nieścisłości i błędy. Okazuje się, że w wielu przypadkach wskazywanych w indeksie chodzi o tę samą osobę, np. ks. Mędlewski (s. 169, 626, 894), bp J. S. Pelczar (s. 34, 57, 895), św. Kazimierz królewicz (s. 51, 381, 893), kard. A. Sapieha (s. 768, 771, 883, 896) czy św. Tomasz z Akwinu (s. 336, 630, 896). Swoistym natomiast kuriozum jest określenie: „Królewicz K.” (s. 893), które zapewne stworzył komputer, co oczywiście nie jest usprawiedliwieniem.

W indeksie nie zamieszczono niektórych postaci, np. ks. dr Koperek (s. 778) czy brak określenia kolejnych, dodatkowych stron ich występowania, np. św. Piotr (s. 763, 767), św. Paweł (s. 763), o. Kolbe (s. 764).

W pracy występują literówki (s. 336, 768, 778), a także błędy w pisowni wyrazów łacińskich, np. encyklika Piusa XI „Divini illius Magistri” (s. 336) czy „Immaculato Deiparae Cordi” (s. 768, 925), oraz różnice w schematycznych skrótach „Wiad. Archid. Gnieź.” (s. 850) i „Wiad. Archidiec. Gnieź.” (s. 861). A dodatkowo zauważa się brak w wykazie występujących w tekście skrótów „A.A.S.” (s. 761, 768) czy „NSSN” (s. 725, 797).

Szkoda, że w wydaniu tomu nie zamieszczono indeksu miejscowości. W tego typu publikacjach, tak ważnych źródłowo, jest to bardzo ważna pomoc praktyczna, a z innej strony zaś wręcz wymóg edytorski.

Oczywiste jest, że prezentowany zbiór zawiera tylko teksty wybrane według założeń redaktora J. Koniecznego. Oczywiście też jest, do pewnego stopnia, jego subiektywne prawo dokonywania selekcji czy wartościowań. Niemniej faktycznie znalazły się tutaj prawie wszystkie zasadnicze teksty publikowane we wskazanym okresie, tj. w latach 1897-1948. Wszystko to daje faktycznie pewien spektakularny, a jednocześnie jednak tylko przeglądowy, wrywkowy obraz wielkiej gamy zaangażowania kard. A. Hlonda. Publikacja ta jest godna uznania i budzi nadzieję na przyszłość, oby niezbyt odległą.

Opublikowane *Dzieła* stają się ważnym wkładem w szerokie udostępnianie źródeł do najnowszych dziejów Kościoła w Polsce. Już ten pierwszy tom nasuwa takie właśnie oczekiwania dalszego poszerzenia pola badawczego wokół życia i działalności kard. A. Hlonda. Zapewne kolejne zbiory dadzą podstawę do dalszych badań, zwłaszcza jeśli zostaną opublikowane nieznane dotąd szerzej teksty rękopiśmienne.

których zbiór jest ogromny. Ułatwić zaś to może znakomity zbiór przygotowany przez ks. Stanisława Kosińskiego SDB, który temu dziełu praktycznie poświęcił całe życie i ogromną pasję naukowo-badawczą oraz twórczą.

*Bp Andrzej F. Dziuba*  
*Katedra Historii Teologii Moralnej KUL*